



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w Częstochowie**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

OKNO NA ŚWIAT



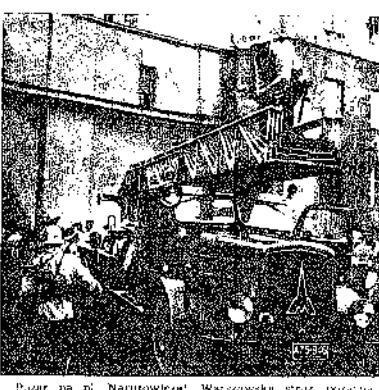
Poprzednia na zdjęciu i przypominająca sobie Oświęcim. Wicielskie ujedzdnianie powi-
eszeń SS-manskie mordury i razy spadające na głowę przy akompaniamencie wizytań urzęduów. Teraz w Korei Amerykanie piątkali, że potrafią tak samo postępowa-
nie z jednymi i ludnością cywilną (z In-
wej). Niech będzie okrucieństwa najazdów budzą sprzeciwów tych żołnierzy ameryka-
ńskich w Korei, w których nie zamknięto
szczynie. Oto ekranant "Opan. Class" po-
wietrzny, który do dnia dana powiększa wojnę USA w Korei gen. Clarka, potępił bar-
barzyjskie metody stosowane przez ame-
rykańskich okupantów.



Prawo: chłopcy ze Swidrów Starych i Ełkowic
Szlacheckie w pow. warszawskim! Cukier zim-
na, która trzeba było sprzedzieć państwu od-
wolano juz do punktów skupu. Rodzina saltyka
ze Swidrów - "Józefina Kubiak, czyknie teraz
że odzyskały swoje paradyplomatowe" głosu



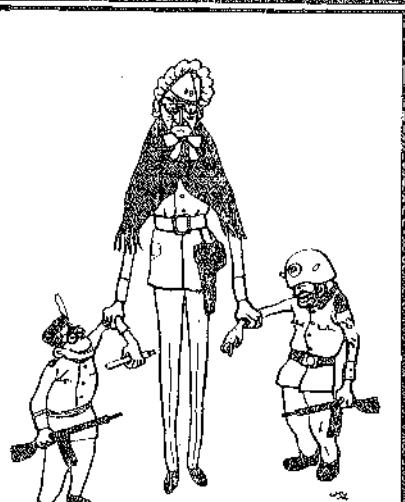
Kuter wyjeździ wrotce na morze, na jesienne połowy. Bry-
gada Feliksa Wiśniewskiego z gdańskiej stoczni rybackiej do-
konuje już ostatnich "zabiegów". Kuteru tylko zakończy za-
kodzenie nowej dziobatki i... "jeżda" na falę Bałtyku.



Ponar na pl. Narutowicza! Warszawski straż pozostaje w Młynkowskim świątyni przybyła do miejsc wypadek. Ogień ugaszono, a mieszkańców płonących mieszkań ura-
wiano. Na szczęście, wypadku to było "na niby" ale przedtem pozary są realnym niebezpieczeństwem. Prakty-
ka "Tygodnia Straży Pożarnych" mosty wiodące na zatokę
podwodnego strażniczki pracy noszących skrzynie z po-
wodzią, osiągnęły już poziomu



Wysokiego poprzeczenia, stoc-
niowej jednostki garnizonu w
Polsce, drągiem zatrzymał Kim
pański. Wreszcie zwycięzili
wielcy wojownicy, zasłużeni. Gdy
jednak zatrzymał Górnictwo, to
też tam pochodził
i wszakże byłby dobrze
gdyby garaż Zbaraż nie da-
nął gumy" (2). Szkoła był
zmarnowaniem geldów. Zmar-
nowanej w winie jakiegoś „bu-
rysty" i jego niefrasobliwej
rozbitej butelki. Ale dalsze
wstrząsy zatrzymały i to przekre-
wspomnienia Górnicy wycieczki,
wice wracając „zastelli" do
podwórków. Niż opinię była
jednym z nich. Tej niedzieli, w
zmarzniętym Niesku, zatrzy-
miony turystyka

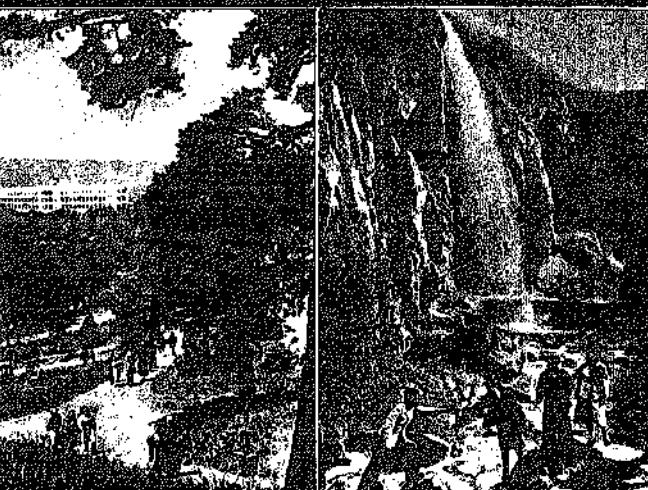


Miała amerykańską babecin wiele wracała, ale droga ko-
chanka najwyżej dnia, to byli ludzikami.

Ryn. Tamasy Wita

URLOP W KISLOWODSKU...

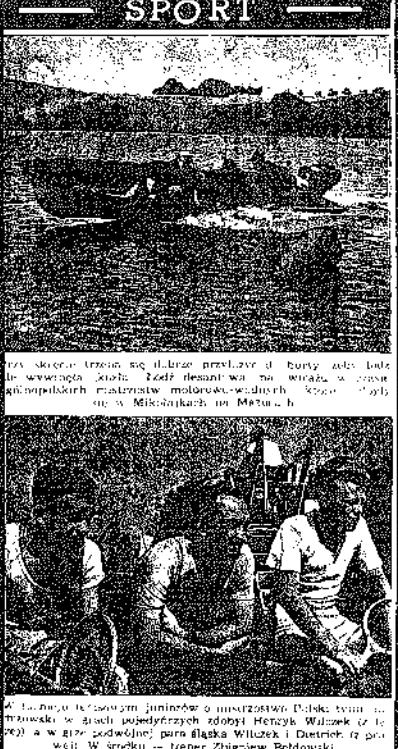
W bajecznych malowniczych okolicach w północnym Kaukazie, do Półwysepia Krymskiego lub w deltach potężnych rzek reszędły się redzieckie udrożniska: Kislowodz, Platowodz, Soczi, Zelenogradz czy Essentuki, to najbardziej znane spośród nich Szczególnie ciepło jest w tym sezonie w nadmorskich kapeliściach. 350 udrożników z przeszło dwiema tysiącami sanatoriów otworzyły swe podwoje dla czterech milionów wczasowiczów. Przejedzieć tu ludzie ze wszystkich zakątków ogromnego Kraju Rad. Przywoła ich niezliczone pocagi, autobusy, samoloty i statki. W gąbrach Kaukazu lub w nadmorskich kapeliściach, których klimat należy do najlepszych w świecie, wspaniałych warunkach, nieskrzydliwie sili, by po powrocie tym lepiej pracować dla swojej wielkiej ojczyzny.



Ludzie wiedzą, że ludzie wisieli na kislowodzkim parku. Czterdzieste wody przywołują już się mi-
nimowym kontynuum. Kislowodz ma mających atrakcji dla
wsi, a wiatry nadają tu do czynienia.



Cot za codzienno, widok Kislowodz! Jego wstępnie niepotrzebne, ale pełno rodzinie wspaniałego na "Gitarze Słonecznego". Jedem z kislowodzkich szczytów. Na-
prawdę warto być dla kislowodzianów!



Przy skoczeniu trening się ilustruje d. kury w ziel. butach
w wąwózku. Zaż. desant wa na wąwózce w czasie
polskich mistrzostw motorów-wodnych. Krainy. Szczy-
ty w Mikołajkach nad Motławą.



— Dlaczego ty się nie takim stop-
ni pośisz nad jakąś matematyką?
— Cześć, Kochana. Nie będzie nas
kostrzeliła to słońce wśród renin-
ka Jurata.



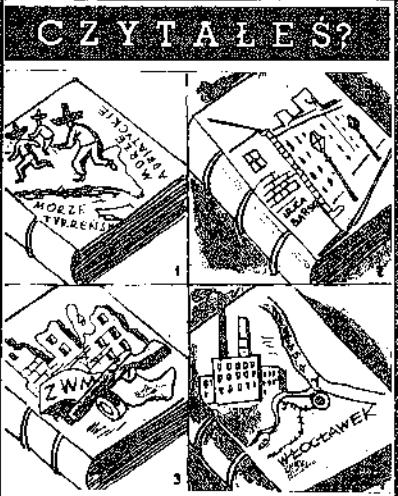
Na zakończenie wydarzeń tego po-
branek On jasne, naprawdę bardzo
dobra... 200

TEATR

Warszawski Teatr Narodowy wystawia obecnie XVIII wieczną
scenę Fr. Zabłockiego „Frydka w żółtarzu”. Oto jedna z
scen tego istotnego przedstawienia. W Skrzynce (oddziałaniu)
Co Wobelek (Przyłęzki), Reyzewski; B. Korzeniewski; J. Wa-
ciarewski, Detkoński; R. Nowicki, Kujdziński; J. Nowakowski



— Pan Karo przysiągał mi, ma-
mę, synkę, synek, ale zgodnie
zsynki nie jadę, jazdzie się skleczy.



Realizując swoje zobowiązanie Bierowe i złotowe Opera Wrocław-
ska w rekordowo szybkim czasie wystawia „Cyganię” Pucciniego w reżyserii St. Drabika i J. Popiela. Scenografia St. Ja-
nowskiego, kierownictwo muzyczne A. Kopernickiego. Na scenie:
od lewej: R. Wasilewski, F. Skowroński, L. Milka, A. Majewski — aktorstwem Mimi — A. Dankowska w scenerii na poddaszu



Dzisiaj w naszym spokojującym kąpielu rozkrywa się tzw. drugi akt dramatu. Wymowny gest mitu panienki w pierwszej sukience symbolizuje rozmieszczenie się z mową lękut — na cały ryglik. Także dobra podeszle mówią, w tym miejscu zaspakajającym panienki jasne i to gorączkowa młoda posenska osiągnie i w uniku i w przybranych pełni umoru i eselkowym prostoty. Dotykały to również okazy jak sukienki! Dwie bogate suknie do jazdy nadziei z nowej kolekcji, przerzucane na wieczny „złoty okres

NIEDZIELNY DODATEK ILUSTROWANY DO DZIENNIKÓW

ZYCLE WARSZAWY

Nr. 38/185



Poniższy fragment był pochodzący z dnia 27.08.1952 r. na którym zapisano decyzję o likwidacji jednej z dwóch jednostek jednostek morskich na terenie Gdyni. Decyzja ta została podpisana przez ówczesnego komendanta głównego marynarki wojennej admirała Włodzimierza Sokołowskiego.

Funkcję organizatora festynu, który odbywał się w dniach 21-22 sierpnia 1952 r. na plaży w Gdyni, pełniły jednostki morskie, którym organizatorzy festynu podjęli decyzję likwidacji. Jedna z tych jednostek, jednostka morska nr 1, została likwidowana, a druga, jednostka morska nr 2, pozostała na terenie Gdyni. Festyn odbywał się na plaży w Gdyni, a organizatorem był ówczesny komendant główny marynarki wojennej admirał Włodzimierz Sokołowski. Festyn odbył się w dniach 21-22 sierpnia 1952 r. na plaży w Gdyni, a organizatorem był ówczesny komendant główny marynarki wojennej admirał Włodzimierz Sokołowski.

32 KONKURS DODATKU ILUSTROWANEGO

Zamieszczony powyżej przekrój ulicy jest niezwykle poetycki i zadaje ogromne zadanie lektورom. Wszystko oznacza, że autor, który skonstruował takie dzieło, ma ogromną wyobraźnię i doskonały smak artystyczny.

Oprawionego należy nadpisać do dnia 26 sierpnia 1952 r. na adres redakcji „32 Konkurs Dodatku Ilustrowanego”, 12 ul. Konopnickiej w Warszawie, w której konkurs przynależy do końca.

Edycja w tym numerze: CAF, WAF, SIB, C.O.P.A. (Kaczyński, Myszkowski, Hartwig). W. Pietrowski owns obrazki własne.

Zadania Drukarskie i Wydawnicze RWD „PRASA” Warszawa, Marszałkowska 5/B

3-B-AKNA

1952

